

Któż będzie przebywał w Przybytku Twoim?

Podążając w kierunku królestwa

*„Pieśń Dawidowa. Panie! któż będzie przebywał w przybytku twoim?
Któż będzie mieszkał na świętej górze twojej?” –
Psalm 15:1 (BG).*

Powyższe pytania zostały zadane w czasie panowania króla Dawida. Jednak trzeba przyznać, że te pytania pojawiają się stale i stale poszukujemy na nie odpowiedzi. Czytając Psalm 14, zauważamy, że z Syjonu sprawiedliwi otrzymają wybawienie, ale tylko w 15. rozdziale Księgi Psalmów poznamy odpowiedź na pytania: Kto jest sprawiedliwym? Kto jest uprawniony do przebywania w Przybytku? Kto będzie mieszkał na świętej górze?

Zanim jednak przeanalizujemy ten temat, zobaczymy najpierw różnice pomiędzy Namiotem (Przybytkiem) a świętą górą. Namiot jest tymczasowym miejscem, przeznaczonym dla tych, którzy nie chcą pozostawać na stałe w jednym miejscu i przenosząc się z jednego miejsca do drugiego, potrzebują namiotu. Dlatego też Wszechmogący wyraził zgodę, aby Izraelici posiadali namioty i mieszkali w nich.

Przybytek wspomniany w Psalmie 15:1 jest porównany do zboru (ecclesia) z Nowego Testamentu. Określenie to może odnosić się do budynku; jest to miejsce, gdzie wszyscy bracia zgromadzają się i oddają cześć Ojcu Niebieskiemu i Jego Synowi Jezusowi Chrystusowi. Chociaż odbywa się to na Ziemi, to trzeba pamiętać, że nie jest to stałe miejsce dla nas.

W 2 Kor. 5:1 czytamy *„Wiemy bowiem, że jeśli tego naszego ziemskiego mieszkania namiot zburzony będzie, budowanie mamy od Boga, dom nie rękoma urobiony, wieczny w niebiesiech”* (BG). Ten wieczny dom nie jest dla wszystkich, ale jest dla Kościoła, prawdziwych braci w Chrystusie. Naszym zamiarem nie jest pozostanie w ziemskim namiocie, naszym celem jest przebywanie w wiecznym domu, który Ojciec Niebieski dla nas przygotował.

Przeciwieństwem Przybytku jest góra, która oznacza miejsce stałe. W 2 Liście Piotra 1:13 czytamy: *„Boć to mam za słuszną rzecz, pókim jest w tym przybytku, abym was pobudzał przez napominanie”* (BG). Apostoł Piotr przypomina nam, że namiot naszego ciała, który posiadamy, jest tymczasowy i każdy z nas pewnego

dnia musi go opuścić; Jezus Chrystus jest dla nas tego przykładem.

Ogólnie mówiąc, w namiotach zazwyczaj przebywają podróżni, ludzie wędrujący w poszukiwaniu pracy, zajęcia, np. na Bliskim Wschodzie, w Afryce czy w Azji. Ludzie ci pozostają w jednym miejscu kilka dni, miesięcy, a potem odchodzą; to nie jest dla nich stałe miejsce pobytu. My znamy Prawdę i wiemy, które miejsce jest dla nas stałym miejscem, ponieważ Jezus przełał swoją krew i buduje Kościół. Jak długo członkowie Kościoła będą pozostawać w tym ziemskim przybytku? Aż do ich własnej śmierci.

Dawid powiedział, że na Syjonie zbudowano Przybytek, gdzie Wszechmogący mieszka (Psalm 112:1-4, 84:1-8), dlatego możemy porównać świętą górę do nieba, ponieważ jest niewzruszona i stała (Psalm 125:1).

Kto będzie mieszkał na świętej górze? Odpowiedź jest podana w drugim wersecie Psalmu 15: *„Ten, który chodzi w niewinności i czyni sprawiedliwość, a mówi prawdę w sercu swoim”* (BG). Trzy powyższe warunki zostały podane Dawidowi przez Najwyższego. Widzimy, że wszystkie trzy były wypełnione przez naszego Mistrza Jezusa Chrystusa. Przypatrzmy się im dokładniej.

1. Kto chodzi w niewinności

W 1 Kron. 29:17 czytamy:

„Wiemci ja, Boże mój! Iż ty doświadczasz serc, a kochasz się w szczerości: przetoż ja w szczerości serca mego, ochotniem ofiarował to wszystko, nawet i lud twój, który się tu znalazł, widziałem z weselem i z ochotą ofiarujący tobie” (BG).

Ten werset mówi, że Bóg widzi nasze serca. Niejednokrotnie słyszymy braci, którzy mówią: „Jestem wierny, czytam Biblię każdego dnia”. Czy to oznacza, że oni postępują drogą sprawiedliwości? Tak mogłoby się wydawać, ale w naszym postępowaniu powinniśmy naśladować Jezusa i dawać przykład innym. Czy tak robimy? Sprawdzajmy zatem samych siebie.

W księdze proroka Ezechiela spotykamy takie słowa: *„Jey kapłani gwałcą mój zakon i znieważają moje świętości, nie odróżniają świętego od pospolitego i nie pouczają o tym, co nieczyste, a co czyste. Zamykają*



swoje oczy przed swoimi sabatami tak, że jestem wśród nich zbezczeszczony” – Ezech. 22:26 (NP). Obecnie wielu duchownych popełnia podobne czyny jak te opisane powyżej. Przed obliczem Boga powinniśmy być bez nagany i bez skazy. Jeśli będziemy postępować uczciwie, w szczerości, to znajdziemy drogę do Królestwa Bożego.

Pan Jezus w jednej ze swoich przypowieści pokazał, jak należy być dobrym sługą, wykonującym polecenia swego pana. W Ewangelii Mateusza 25:21 czytamy: *„I rzekł mu pan jego: To dobrze, sługo dobry i wierny! Nad małym byłeś wiernym, nad wieloma cię postanowię; wnijdź do radości pana twego”* (BG). Jeśli teraz będziemy dobrymi i wiernymi sługami, to w nagrodę w przyszłości Bóg uczyni nas odpowiedzialnymi za wiele innych spraw. Aby mieszkać na świętej górze, musimy spełnić następny warunek:

2. Musimy działać sprawiedliwie

Psalm 11:7 „Bo sprawiedliwy jest Pan, sprawiedliwość miłuje, na szczerogo patrzą oczy jego” (BG).

Bóg jest sprawiedliwy, On miłuje prawość i wszyscy ci, którzy podobnie postępują, będą żyli w Jego obecności. Jeżeli będziemy postępować sprawiedliwie, wówczas będziemy nienawidzić niegodziwości ludzi, którzy angażują się w złe sprawy; trzymajmy się z dala od nich.

Apostoł Paweł, pisząc do braci Żydów, umieścił na początku swego listu takie słowa: *„Umiłowałeś sprawiedliwość, a nienawidziłeś nieprawości; przetoż pomazał cię, o Boże! Bóg twój olejkiem wesela nad uczestników twoich”* – Hebr. 1:9 (BG). Pan Jezus, podczas swojego pierwszego przyjścia urzeczywistniał te słowa o sprawiedliwości. Świadczą o tym także słowa Pana wypowiedziane do Jana nad Jordanem: *„Albowiem tak przystoi na nas, abyśmy wypełnili wszelką sprawiedliwość”* – Mat. 3:15 (BG). Pismo Święte mówi, że powinniśmy być sprawiedliwi tak jak nasz Bóg i Jego Syn, ale czy rzeczywiście jesteście tacy w naszym codziennym życiu duchowym?

W Liście do Efezjan apostoł Paweł mówi o sprawiedliwości w odniesieniu do naśladowców Chrystusa w następujących słowach: *„I oblekli się w onego nowego człowieka, który według Boga stworzony jest w sprawiedliwości i w świętobliwości prawdy”* – Efezj. 4:24 (BG). Naszym celem i zamiarem jako Nowych Stworzeń jest czynić sprawiedliwość. Jako badacze Biblii, kierujemy się zasadami w niej podanymi. Od nas samych zależy decyzja, czy tak czynimy.

Apostoł Paweł przestrzega przed wątpliwościami wiary. Czytamy w Liście do Rzymian 14:23: *„Lecz ten, kto ma*

wątpliwości, gdy je, jest potępiony, bo nie postępuje zgodnie z przekonaniem; wszystko zaś, co nie wypływa z przekonania, jest grzechem” (NP). Kiedy czytamy te słowa, szczególnie drugą część wersetu, zauważamy, że cokolwiek nie jest robione w wierze, jest grzechem.

W obecnym świecie wielu chrześcijan kieruje się własną zasadą, obchodzą różne święta, stosują różne praktyki podczas nabożeństw, chrzczą niemowlęta. To jest fałszywe nauczanie, to jest nazywane wiarą w grzech. To nie jest sprawiedliwa droga, ale ich własna sprawiedliwość. Jak powiedział nasz Pan: *„Kto mną gardzi, a nie przyjmuje słów moich, ma, kto by go sądził; słowa, którym ja mówił, one go osądzą w ostateczny dzień”* – Jan 12:48 (BG). Niech świat idzie swoją drogą, ale my podążajmy za słowami, które Bóg mówi do nas przez Święte Księgi i niech one przygotowują nas na Jego sąd.

3. Mówi prawdę w sercu swoim

„Bo wargi kapłańskie umiejętności strzec mają, a pytać się będą na zakon z ust jego; Aniołem zaiste jest Pana zastępów” – Mal. 2:7 (BG).

Obowiązkiem kapłanów jest nauczanie prawdziwej znajomości Boga. Ludzie powinni przychodzić do nich, aby uczyć się woli Bożej, ponieważ kapłani są posłańcami Pana. Gdziekolwiek świadczymy o Bogu, nawet podczas naszej służby, powinniśmy angażować się całym naszym sercem, umysłem i ciałem. Widzimy też ludzi, którzy nie podążają w tym kierunku, o nich Jezus powiedział podczas jednego ze swych kazań na górze. Mat. 7:22-23: *„Wiele ich rzecze mi dnia onego: Panie, Panie! Izażemy w imieniu twoim nie prorokowali i w imieniu twoim diabłów nie wyganiali, i w imieniu twoim wiele cudów nie czynili? A tedy im wyznam: Żem was nigdy nie znał; odstąpcie ode mnie, którzy czynicie nieprawość”* (BG). Fałszywi prorocy twierdzić będą: ogłaszaliśmy dobrą nowinę, wypędzaliśmy demony i czyniliśmy cuda w Twoim imieniu. Ale Jezus powie im: *„Nigdy was nie znałem, odejdźcie”*.

Niewielu chrześcijan ma świadomość Prawdy. Nie wiedzą, kim jest Bóg i Jego Syn Jezus Chrystus. Powinniśmy iść do ludzi i głosić Prawdę – to jest naszym obowiązkiem. Spójrzmy, co w tym względzie mówi sam Jezus: *„Ucząc je przestrzegać wszystkiego, com wam przykazał. A oto Jam jest z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata. Amen”* – Mat. 28:20 (BG).

Nauczanie innych o Prawdzie jest tym, co Jezus nam zaleca, i miejmy tę świadomość, że kiedy to robimy, On zawsze jest z nami. To był też obowiązek apostoła Pawła, który spełniał go wszędzie na świecie. On rozmyślał o Prawdzie całym swoim sercem, przywiódł wielu uczniów do Prawdy. Ponieważ to czynił, miał



przekonanie, że otrzyma koronę sprawiedliwości.

„Zatem odłożona mi jest korona sprawiedliwości, którą odda w on dzień Pan, sędzia sprawiedliwy, a nie tylko mnie ale i wszystkim, którzy umiłowali sławne przyjście jego” – 2 Tym. 4:8 (BG).

Czy posiadamy taką samą wiarę i przekonanie, jakie miał apostoł Paweł?

- Czy chodzimy w uczciwości?
- Czy czynimy sprawiedliwość?

- Czy mówimy o Prawdzie innym?

Jeśli odpowiemy na te pytania twierdząco, to nie tylko będziemy mieli szansę na zbawienie, ale także zapewne przyprowadzimy wielu ludzi do Chrystusa. Tak jak wspominają o tym wersety z Dziejów Apostolskich.

Postępujemy zatem zgodnie z wymienionymi warunkami, aby otrzymać koronę sprawiedliwości i życie wieczne w niebie.

Denzil Michael (Indie)
R-
„Straż”